

Odcisk w laku

Najstarszą pieczęcią miasta jest pieczęć znajdująca się na dokumentach z 1405 i 1406 roku przechowywanych w archiwum toruńskim. S·VRIENBURCH (średnica 47 mm). W polu baszta forteczna z bramą u dołu i gwiazdkami z boku.

W Muzeum Narodowym we Wrocławiu pod numerem inwentarzowym S-X-2907 znajduje się odcisk lakowy (o średnicy 36 mm) pieczęci Cechu Kołodziei i stelmachów. W środku pola pług, pod nim po lewej stronie koło do pojazdu konnego. Nad pługiem u góry słońce, po prawej księżyc. W otoku napis: "DER. RADE. V. STELMACHER. SIGEL. IN. FREIBVRC 1731" (data sprawienia tłoku).

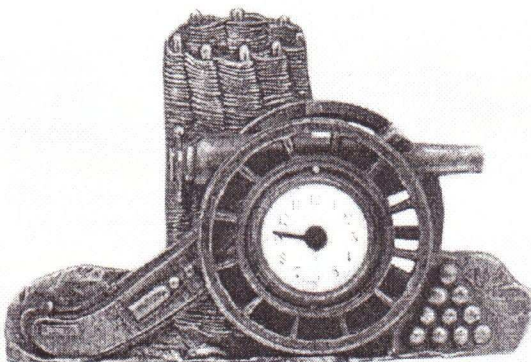
W XVII w. swoją pieczęć mieli także czeladnicy piekarscy. W polu precel uwieńczony koroną. W otoku napis oddany w skrótach: "S: D: B: G: FREIBVR: V: D: F: ST". Pełne brzmienie owego napisu powinno być następujące: SIEGEL DER BÄCKERGESELLEN FREIBURG UNTER DEM FÜRSTENSTEIN. Niedokładny opis tłoka wykonanego z brązu, o średnicy 28 mm, z drewnianym uchwytem przechowywanego



Chronologia dziejów

1742

Pomieszczenie ratuszowe nie było w stanie pomieścić dużej liczby wiernych, dlatego też zaczęto rozbudowę Ratusza. Na nowy Ratusz zakupiono narożny dom przy ul. Strzegomskiej. Urządzenie domu modlitwy kosztowało bardzo dużo. Wszystkie koszty pokryte zostały przez cechy i bogatych obywateli. W tym roku została założona też szkoła ewangelicka. Szkoła ta była miastem bardzo potrzebna, gdyż do tej pory dzieci uczyły się w domach prywatnych. Szkoła ewangelicka powstaje także w Cierniach i Pelcznicy.



Budzik w kształcie armaty, Gustaw Becker, Świebodzice, I połowa XX wieku. Muzeum Ziemi Kłodzkiej.

1744

Odbyło się uroczyste poświęcenie kościoła ewangelickiego w Cierniach, z budowaną szkołą katolicką.

1745

Dalsza rywalizacja prusko - austriacka o Śląsk - II wojna śląska. Miasto znalazło się na drodze przemarszu Prusaków, Austriaków i Węgrów. 4 kwietnia miała miejsce w okolicy Świebodzic ostra walka. Obroną Świebodzic dowodził

pułkownik węgierski von Simbszem. Miasto zostało poważnie zniszczone.

1750

W tym roku jak i dalszych latach wydobywano w tutejszym kamieniołomie marmur do budowy zamku królewskiego w Poczdamie.

1756

Wojna 7 - letnia - III wojna śląska. Działania wojenne nie ominęły miasta. Klęska Austrii, Śląsk pozostał pod panowaniem Prus.

1757

Z końcem tego roku do miasta weszli Austriacy i miasto na czas oblężenia Świdnicy stało się główną kwaterą ich wojsk.

1758

Od stycznia kwatrują w mieście Prusacy.

1759

Odbywają się w okolicy miasta potyczki pomiędzy Austriakami a Prusakami. Przelatujące nad miastem kule armatnie czynią wiele szkody i wzniecają pożary.

przed ostatnią wojną w cechu piekarzy świebodzičkih w : Ch. Gündel, Die Altertümer und Urkunden des schlesischen Bäckerhandwerks, Breslau 1933.

W Muzeum Narodowym we Wrocławiu pod numerem inwentarzowym S-X-2906 znajduje się odcisk lakowy o średnicy 26 mm pieczęci Cechu Rzeźników z 2 połowy XVIII w. W polu między dwoma skrzyżowanymi toporami rzeźnickimi głowa wołu, między rogami którego hak do zawieszania mięsa. Dokoła napis : "INNUNG D. FLEISCHER Z FREIBURG".

W Muzeum Narodowym we Wrocławiu pod numerem inwentarzowym S-X-2902 znajduje się odcisk w laku o średnicy 32/28 mm pieczęci Cechu Szewców z 1771 r. W owalnym polu stylizowanym but przebity strzałą skierowaną grotem do góry w prawo. Nad butem umieszczona korona. Napis w górnym półotoku na wstędze : "FREYBURG", u dołu cyfry roku : 1774 (data sprawienia tłoka)

CO WARTO ZOBACZYĆ W ŚWIEBODZICACH

KOŚCIÓŁ ŚW. FRANCISZKA Z ASYŻU UL. STRZEGOMSKA 40

Początki obiektu sięgają I połowy XIII wieku, kiedy to powstał kościółek romański. Pierwsza wzmianka pochodzi z 30 sierpnia 1228 roku. Pierwszą przebudowę przeszedł w wieku. XV, stając się kościołem gotyckim. Kościół jest budowlą jednonawową o wąskim stropie i prezbiterium przykrytym sklepieniem krzyżowo - żebrowym. Wewnątrz renesansowa ambona z początków XVII wieku, późnobarokowe organy, gotyckie sakramentarium z 1352 r. Oraz ołtarz główny z XVII w. Po wojnie, w czasie renowacji wnętrza, profesor Akademii Krakowskiej - Jan Dutkiewicz - odkrył cenne malowidła (polichromie) z XIII -



1760

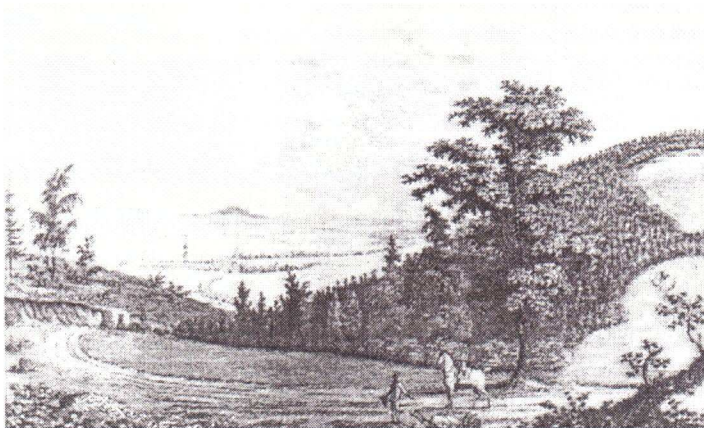
Miasto przeszło w ręce wojsk austriackich, które spustoszyły Świebodzice do tego stopnia, że brakowało wody i chleba.

1762

5 lipca doszło do silnej kanonady między wojskami austriackimi i pruskimi. Silny ostrzał z obydwu stron był dla miasta niebezpieczny. Wywołał wiele pożarów i wyrządził ogromne straty.

1763

Ponieważ na skutek ciągłych się przez 4 lata działań wojennych miasto i okoliczne wsie były spustoszone i biedne, brakowało zboża, bydła, owoców. Król pruski obiecał mieszkańcom pomoc w dźwiganiu się z biedy.



Panorama Świebodzić z początku XIX wieku (miedzioryt)

1774

26 lipca wybuchł w mieście olbrzymi pożar. W ciągu 4 godzin spłonęło prawie całe miasto. Szalejącemu żywiołowi sprzyjała zwarta zabudowa i drewniana konstrukcja domów, wyjątkowa susza i wiatr. Mieszkańcy z trudem ratowali się ucieczką z płonących domów, nic nie ratując ze swego dobytku. Rok 1774 jest dla Świebodzić datą przełomową, gdyż powstaje od podstaw zupełnie nowe miasto. Mieszkańcy otrzymali od sąsiednich miast i bogatszych obywateli zapomogi, okoliczne wsie zaopatrywały miasto w produkty żywnościowe i płótno. Dzięki pomocy innych miast, Świebodzice powoli dźwigały się z popiołów.

1745-1746

W ciągu dwóch lat odbudowano 37 domów. Było to możliwe dzięki temu, że działały w mieście 2 cegielnie - miejska i polna, wyrabiające cegłę. Ponieważ w czasie pożaru spłonęły również i kościoły, w tym roku położono kamień węgielny pod nowy kościół ewangelicki.

1777-1778

Zbudowano 56 nowych domów mieszkalnych oraz uroczyscie poświęcono nowo odbudowany kościół ewangelicki.

XIV wieku przedstawiające m.in. postać św. Krzysztofa. Obecny barokowy ołtarz główny został tu przeniesiony z innego kościoła, na miejsce istniejącego wcześniej tryptyku gotyckiego, natomiast wspomniany tryptyk przeniesiony został do Wrocławskiego Muzeum Archidiecezjalnego, gdzie znajduje się do dziś. Na zewnątrz zachowane są detale kamieniarki gotyckiej, renesansowy nagrobek oraz umieszczona u wejścia do kościoła, w ścianie kruchty, rzeźba Tronującej Madonny z Dzieciątkiem.

Historyczny pożar, który w przeciągu czterech godzin strawił niemal całe miasto, wybuchł 26 lipca 1774 roku w leżącym w Rynku w domu zmarłego lekarza Jana Krystyna Lindnera. Przy katafalku zmarłego przewróciła się świeca, od której zajęły się pobliskie przedmioty. Ogień szybko wydostał się na zewnątrz budynku. Wietrzna pogoda i wyjątkowa susza, a ponadto zwarta zabudowa i drewniane konstrukcje domów sprzyjały szalejącemu żywiołowi. Mieszkańcy z trudem ratowali się ucieczką z płonących domów, nic nie zabierając ze swego dobytku. Obok wszystkich budynków użyteczności publicznej (kościół, szkoły, ratusz, szpital) pożar strawił 309 domów mieszkalnych. W samym mieście ocalało tylko 26 budynków, a na przedmieściach 54.

Kłęski pożarów nawiedzały nasze miasto dość często. Pierwszy który wybuchł w roku 1640 pochłonął 76 budynków, kolejne wybuchały w latach 1680, 1681, 1688, jednak nie wywołały większych strat.



1779

W tym roku rozpoczęto odbudowę spalonego ratusza.

1781

Na wieży odbudowanego ratusza zatknięto miedzianą gałkę, koronę i chorągiew. 11 sierpnia na wieży ratuszowej uderzył po raz pierwszy nowy zegar ratuszowy, a w Ratuszu odbyła się 11 listopada pierwsza sesja rady miejskiej.

1782-1783

Przy wydatnej pomocy finansowej właściciela Książa, księcia Jana Henryka V odbudowano dalszych 21 domów mieszkalnych.

1785

Rozpoczęto odbudowę szpitala miejskiego.

1792

Do Świebodzic przyjechał i zamieszkał w pałacyku w Cierniach J.W.Goethe.

1793

Powstanie tkaczy śląskich. W mieście umieszczono komendę wojskową.

1803

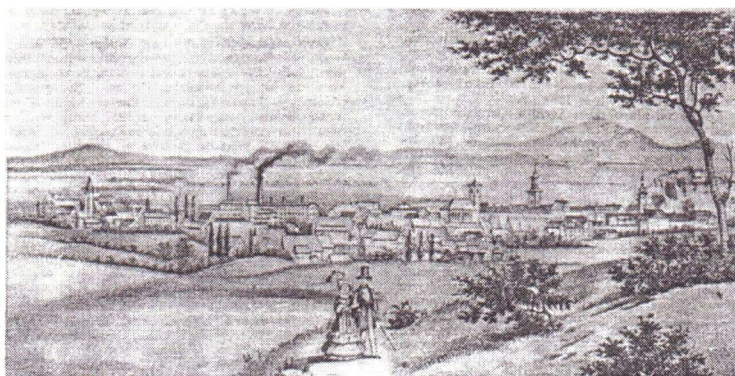
Założono bibliotekę szkolną.

1806

Wojska napoleońskie walczą w Prusach. Walki toczą się na terenie Śląska i w pobliżu Świebodzic.

1807

Mieszkańcy płacą wysoką kontrybucję wojenną.



Panorama Świebodzic z połowy XIX wieku.

1809

Król pruski nadał Świebodzicom prawo wyboru większością głosów swoich władz miejskich. Nowo wybrany magistrat rozpoczął urzędowanie 10 czerwca. W tym samym roku panowie Kramsta założyli fabrykę lnu i płótna, której kierownikiem został Fryderyk Kramsta. Przyniosło to zysk zarówno miastu jak i jego okolicom, przyczyniło się do rozwoju handlu na naszym terenie. Fabryka ta zatrudniała ponad 1300 tkaczy, dała więc pracę wielu mieszkańcom tych okolic przez co zapewniła im utrzymanie. W tym samym czasie na pastwiskach miejskich założono pola uprawne, splantowano fosy i utworzono na nich ogrody. Dzięki tym zmianom teren miejski zostały lepiej zagospodarowane.

Klimat Miasta

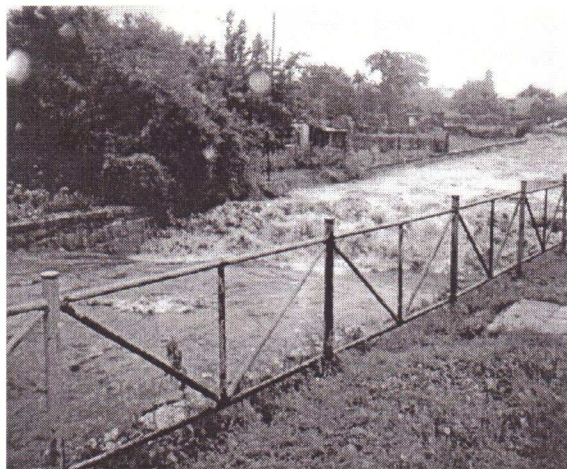
W Świebodzicach mamy do czynienia z klimatem podgórskim, o średniej rocznej temperaturze 8-9⁰ C i opadach przekraczających 700 mm rocznie. Najcieplejszym miesiącem jest lipiec, a najchłodniejszym styczeń. Najwyższe opady występują natomiast na terenie miasta w maju, a najniższe w październiku.

Średni roczny opad jest zupełnie wystarczający dla potrzeb gospodarki (przemysłu i rolnictwa), leśnictwa i życia biologicznego. Niekorzystne warunki hydrogeologiczne, w jakich znajduje się miasto, zmuszają jednak do umiejętnego gospodarowania wodą, gdyż zdarzają się okresy silnego niedoboru.

Klimat w rejonie Świebodzic kształtują głównie ciepłe i wilgotne masy powietrza podzwrotnikowego, napływające z Azorów, Atlantyku i Morza Śródziemnego. Zimą mamy zatem do czynienia z ocieplającymi wiatrami południowo - zachodnimi, a latem z ochładzającymi wiatrami północno - zachodnimi. Zdecydowana przewaga wiatrów zachodnich w różny wiatrów na terenie miasta jest cechą charakterystyczną klimatu panującego w tym rejonie. Najsilniejsze wiatry spotyka się jesienią, w zimie i wiosną w ciągu dnia, najsłabsze w ciągu letnich nocy.

Masy powietrza podzwrotnikowego przynoszą również często zachmurzenie, opady i zmienne wiatry. Rzadziej docierają natomiast do Świebodzic masy powietrza kontynentalnego, które wywołują latem piękną słoneczną pogodę, a zimą mroźną i suchą, z towarzyszącym jej zjawiskiem "iskrzącego mrozu i śniegu". Mroźne zimy nie są znane na terenie miasta od kilku lat, co łączyć się może z obserwowanymi na świecie skutkami efektu cieplarnianego.

Silny wpływ powietrza podzwrotnikowego powoduje, że na terenie miasta i w jego okolicy mamy do czynienia z dość długim jak na polskie warunki, okresem wegetacji i dojrzewania. Zaczyna się on przeważnie w pierwszej dekadzie kwietnia, a często i wcześniej i trwa bardzo często ponad 90 dni. Jest to szczególnie ważne dla rolnictwa i życia biologicznego..



Anomalia pogodowa - początek powodzi w dzielnicy Ciernie w lipcu 1997r.

Róg ulicy Sienkiewicza i Rynku



Przed 1945 rokiem
Hotel "HIRSCH"

Współcześnie:
Budynek mieszkalny, parter - sklep cukierniczy. Przez pewien czas była tu siedziba Pogotowia Ratunkowego.

